

O. KASPER MARIUSZ KAPROŃ OFM

Wydział Teologiczny Katolickiego Uniwersytetu św. Pawła w Boliwii

MAGISTERIUM PAPIEŻA FRANCISZKA DOTYCZĄCE LITURGII

Słowa kluczowe: Papież Franciszek, Magisterium Kościoła, reforma liturgiczna, List apostolski *Desiderio desideravi*

1. Wprowadzenie. 2. Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*. 3. Przemówienie papieża Franciszka o muzyce liturgicznej. 4. Przemówienie z okazji 68. Krajowego Tygodnia Liturgicznego. 5. Motu proprio *Magnum principium*. 6. Katechezy. 7. Przemówienie do uczestników Sesji Plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. 8. List apostolski *Spiritus Domini*. 9. List apostolski *Antiquum ministerium*. 10. Motu proprio *Traditionis custodes*. 11. Przemówienie podczas spotkania z wykładowcami i studentami Anselmianum. 12. List apostolski *Desiderio desideravi*. 13. Orędzie z okazji 50. rocznicy Listu apostolskiego w formie motu proprio *Ministeria quaedam* św. Pawła VI (15 sierpnia 2022 r.). 14. Przemówienie do włoskiego Stowarzyszenia Profesorów i Miłośników Liturgii. 15. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Uformowany w szkole jezuickiej, raczej minimalistycznej w sprawach liturgii, papież Franciszek nie uchyla się od zabierania głosu na temat życia liturgicznego, zajmując jednoznaczne stanowisko zgodne z nauczaniem Soboru Watykańskiego II. Dla papieża Franciszka nie można liturgii odseparować od eklezjologii i od podmiotu celebrującego, jakim jest „święty Lud Boży”. Wyrażenie to – często pojawiające się w jego przemówieniach – wskazuje na Lud jako rzeczywistość sakralną, gdyż został on uświęcony, a uświęcenie to dokonuje się podczas celebrowania świętych Tajemnic. Dla argentyńskiego Papieża jest jasne, że „liturgia tworzy Kościół i że liturgia jest dziełem Kościoła”. Zgodne jest to z koncepcją liturgii, nakreślonej przez Sobór Watykański II na bazie eklezjologii ujętej w kontekście historii zbawienia, gdzie liturgia pojmowana jest jako *opus Dei* na rzecz Ludu Bożego, mająca swe centrum i szczyt w misterium paschalnym Chrystusa. Soborowa Konstytucja o liturgii

zwraca uwagę, że definicji nie należy zaczynać od pojęcia kultu religijnego, ponieważ liturgia „przez znaki widzialne [...] urzeczywistnia (*efficitur*) uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny” (KL 7). Tak więc liturgii jako *opus Dei* (*to ergon tou theou*), to jest dzieła zbawienia i uświęcenia, nie można odseparować od *opus Ecclesiae* (*leitotos ergon, leiturgia, cultus publicus*), które nie tylko ma charakter kultu sponsorsyjnego, kultu wtórnego względem uprzedzającej i pierwotnej aktywności Boga-Ojca miłosierdzia, Boga-Zbawiciela i Boga-Uświęciciela, ale także *Liturgia-opus Ecclesiae* należy rozumieć jako dzieło całego Mistycznego Ciała Chrystusa zarówno jego Głowy, jak i jego członków. Chrystus, który złożył swoją ofiarę na krzyżu, nadal cierpi w swoich członkach i członki te łączą swoje cierpienie z cierpieniem Chrystusa w liturgii i przez liturgię. Katechizm Kościoła Katolickiego ujął tę sprawę lakonicznie, lecz bardzo celnie: dzięki liturgii, to znaczy poprzez to „dzieło” (*opus, ergon*), lud Boży uczestniczy w dziele Bożym¹. Odejście od teologicznego rozumienia liturgii i zredukowanie jej do zewnętrznych form kultu (ceremoniału), lub też zredukowanie jej do norm określanych przez określoną władzę, sprawia, że sprawy stają się problematyczne.

Przedstawiamy poniżej, w porządku chronologicznym, najważniejsze papieskie wypowiedzi na temat liturgii, ze szczególnym zwróceniem uwagi na List apostolski *Desiderio desideravi* (29 czerwca 2022 r.), z nadzieją, że lektura tego tekstu skłoni czytelników do zaznajomienia się z pełną treścią papieskich dokumentów.

2. ADHORTACJA APOSTOLSKA *EVANGELII GAUDIUM*

W programowym dokumencie pontyfikatu, jakim jest Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* na temat głoszenia Ewangelii we współczesnym świecie (24 listopada 2013), Franciszek przypomina o ewangelizacyjnym wymiarze liturgii: „Kościół ewangelizuje i daje się ewangelizować przez piękno liturgii, która jest także celebrowaniem ewangelizacyjnej działalności oraz źródłem odnowionej gotowości złożenia daru” (nr 24). W sposób dyskretny przypomina o ścisłej korelacji między liturgią a działalnością ewangelizacyjną, gdyż liturgia jest zwieńczeniem całej misji Kościoła i jest jej źródłem. Tym samym nawiązuje do twierdzenia zawartego w Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, nr 10. Papież wskazuje także na niebezpieczeństwo rytuału, które nie ma odniesienia do życia i zamyka liturgię samą w sobie: „U niektórych zauważa się ostentacyjną troskę o liturgię, o doktrynę i prestiż Kościoła, ale nie przejmują się oni rzeczywistym wprowadzeniem Ewangelii w życie Ludu Bożego i w konkretne potrzeby historii. W ten sposób życie Kościoła zamienia się w kawałek muzeum albo jest udziałem niewielu (nr 95). Obszerna część adhortacji poświęcona jest homilii (nr 135–144), czyli integralnej

¹ KKK 1069: Lud Boży uczestniczy w dziele Bożym, to znaczy, że *opus Ecclesiae* wspiera się na *opus Dei*, na przyjęciu tajemnicy zbawienia, i jest zarazem kultyczną odpowiedzią na dar zbawienia. Soborowe wyrażenie *participatio actiosa*, uczestnictwo czynne (KL 11), należy odnosić do obydwu aspektów liturgii.

części liturgii. Odnosząc się do homilii, przypomina słowa Jana Pawła II z Listu apostołskiego *Dies Domini*: „liturgiczne głoszenie słowa Bożego, zwłaszcza w kontekście zgromadzenia eucharystycznego, jest nie tyle okazją do medytacji i katechezy, ile raczej dialogiem między Bogiem a Jego ludem: dialog ten ogłasza wspaniałe prawdy o zbawieniu i wciąż na nowo przypomina o zobowiązaniach, jakie wynikają z Przymierza” (nr 137). Dlatego też homilia „nie może być rozrywkowym spektaklem, nie odpowiada logice przekazów medialnych, ale powinna wzbudzić zapał i nadać sens celebracji. Stanowi ona szczególny rodzaj, ponieważ chodzi o przepowiadanie słowa w ramach celebracji liturgicznej” (nr 138). W Adhortacji mówi także o mistagogii, to znaczy o konieczności dowartościowania „liturgicznych znaków inicjacji chrześcijańskiej” (nr 166).

3. PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA O MUZYCE LITURGICZNEJ

W swoim przemówieniu podczas spotkania z uczestnikami Międzynarodowego Kongresu „Muzyka a Kościół: Kult a kultura w 50 lat od «*Musicam sacram*»” (4 marca 2017 r.) papież Franciszek wskazał na znaczenie muzyki w liturgii. W przemówieniu wygłoszonym dokładnie w pół wieku od wydania posoborowej Instrukcji o muzyce sakralnej z 5 marca 1967 r. Papież przypomniał wciąż aktualne słowa tego dokumentu, że śpiew liturgiczny daje bardziej radosny wyraz sprawowanemu obrzędowi. Posoborowa Instrukcja podkreśla potrzebę czynnego, świadomego i pełnego udziału wiernych. Wskazuje zarazem, że „podniosłość liturgicznej czynności zależy nie tyle od bardziej ozdobnej formy muzycznej czy wspaniałości ceremonii, ile raczej od godnego i pobożnego odprawiania”. Kościół ma w tej dziedzinie dwojakie zadanie: „Chodzi z jednej strony o to, by zachować i docenić bogate, wielokształtne dziedzictwo odziedziczone z przeszłości, wykorzystując je obecnie z równowagą i unikając ryzyka wizji nostalgicznej czy «archeologicznej». Z drugiej strony konieczne jest sprawiać, żeby muzyka sakralna i śpiew liturgiczny były w pełni «inkulturowane» w aktualne języki muzyczne i artystyczne. Muszą one być w stanie wcielić i przekazać Słowo Boże w śpiewach, dźwiękach, współbrzmieniach, które wzbudzą u ludzi nam współczesnych drganie serca. Wytworzą również właściwą atmosferę emocjonalną, która będzie prowadzić do wiary i wzbudzi otwarcie oraz pełny udział w celebrowanym misterium”. Ojciec Święty przyznał także, że „spotkanie z nowoczesnością i wprowadzenie do liturgii języków współczesnych wywołało szereg problemów, gdy chodzi o języki, formy i gatunki muzyczne”. Dlatego osoby zaangażowane na tym polu – muzycy i kompozytorzy, dyrygenci i chórzycy w «scholach cantorum», animatorzy liturgii – powinni dać cenny wkład w odnowę, przede wszystkim jakościową, muzyki sakralnej i śpiewu liturgicznego.

4. PRZEMÓWIENIE

Z OKAZJI 68. KRAJOWEGO TYGODNIA LITURGICZNEGO

Z okazji 68. Krajowego Tygodnia Liturgicznego, zorganizowany przez Centrum Akcji Liturgicznej (CAL) 24 sierpnia 2017 r., Franciszek wygłosił mocne w przekazie przemówienie, w którym w sposób jednoznaczny stwierdził „z pewnością i z nauczycielskim autorytetem, że reforma liturgiczna jest nieodwracalna”. Tym samym Papież odniósł się do hasła „reformy reformy”, do czego wzywali przeciwnicy soborowych zmian w liturgii.

Franciszek przypomniał odnowę liturgiczną, jaką Kościół przeżywał przez ostatnie stulecie, a więc okres, którego Sobór był pewnym zwieńczeniem i punktem zwrotnym. Sens tych zmian polegał na pragnieniu ożywienia liturgii, która z kolei ożywiłaby cały Kościół, gdzie wszyscy wierni mogliby uczestniczyć świadomie i czynnie w sprawowanych tajemnicach. Reforma ta uprawomocniona przez Konstytucję o liturgii Soboru Watykańskiego II stanowi ciągle jeszcze dla Kościoła niezrealizowane w całej swej pełni wyzwania: „Także dzisiaj jest jeszcze wiele do zrobienia w tym kierunku, szczególnie gdy chodzi o odkrycie na nowo motywów decyzji, jakie zostały podjęte wraz z reformą liturgiczną. Należy przemóc nieuzasadnione i powierzchowne interpretacje czy fragmentaryczny odbiór, który tę odnowę zniekształca. I nie chodzi o przemyślenie reformy na nowo przez kwestionowanie jej decyzji, ale o lepsze poznanie jej powodów, tak przez studium dokumentacji historycznej, jak przez uwewnętrznienie jej zasad twórczych i przestrzeganie rządzącej nią dyscypliny. Wziąwszy to wszystko pod uwagę i przebywszy długą drogę, możemy stwierdzić z całą pewnością i autorytetem nauczycielskim, że reforma liturgiczna jest nieodwracalna”.

Franciszek przypomniał też kilka zasad dotyczących chrześcijańskiej celebracji jako modlitwy żywej. Po pierwsze, jest ona ożywiana przez obecność samego Chrystusa, bez którego liturgia nie istnieje. Jego znakiem jest zarówno osoba kapłana, jak też odpowiednio umieszczony i przygotowany ołtarz. Po drugie, liturgia jest życiem całego ludu Bożego, wobec czego należy unikać jej klerykalizacji tak, by celebracja w widoczny sposób przełamywała bariery, tworząc inkluzywną komunie wszystkich jej uczestników. Po trzecie, liturgia nie jest ideą czy jakimś oderwanym gestem kultycznym, ale właśnie życiem. A zatem celebracja ma przemieniać naszą rzeczywistość i nasz sposób pojmowania świata.

Przemówienie to zawiera wiele cennych fragmentów ukazujących Franciszkowe rozumienie liturgii: „Tak jak bez bicia serca nie ma ludzkiego życia, tak bez pulsującego serca Chrystusa nie istnieje czynność liturgiczna”; „Liturgia jest życiem dla całego ludu Kościoła”; „Liturgia jest życiem, a nie ideą, którą trzeba zrozumieć”.

5. MOTU PROPRIO *MAGNUM PRINCIPIUM*

Na mocy Motu proprio *Magnum principium*, opublikowanego 3 września 2017 r., papież Franciszek zmodyfikował normy z kan. 838 Kodeksu Prawa Kanonicznego, dotyczące przekładu ksiąg liturgicznych na języki narodowe. Do tej pory bowiem,

zgodnie z kanonem 838, konferencje episkopatów były odpowiedzialne jedynie za tłumaczenie tekstów łacińskich, przyznając Stolicy Apostolskiej ich *recognitio* (uznanie). Ponadto Stolica Apostolska miała prawo wskazywać na ewentualne propozycje zmian w tłumaczeniu.

W dokumencie papież Franciszek stwierdza, że biorąc pod uwagę doświadczenie Soboru Watykańskiego II w odniesieniu do tłumaczeń liturgicznych, okazało się, że niektóre zasady przekazane od tego czasu „powinny być wyraźniej potwierdzone i wprowadzone w życie”. *Magnum principium* zmienia zatem brzmienie kanonu 838 i słowo *recognitio* (uznanie), zostaje zastąpione przez *confirmatio* (potwierdzenie).

W konsekwencji każda Konferencja Episkopatu będzie teraz odpowiedzialna za „wiernie przygotowanie wersji ksiąg liturgicznych w językach narodowych, a także za to, by je zatwierdzać i publikować za potwierdzeniem Stolicy Apostolskiej”. Jest to zatem potwierdzenie autorytetu konferencji biskupów w sprawach liturgicznych, wprowadzonych przez Sobór Watykański II. Papieskie motu proprio jest także środkiem do odblokowania sytuacji, jaka zaistniała po publikacji Instrukcji liturgicznej *Liturgiam authenticam* (2001 r.), narzucającej sztywne kryteria tłumaczenia, które w praktyce były niewykonalne i w konsekwencji blokujące wszelkie tłumaczenia. Dzięki *Magnum principium* została dookreślona rola zarówno Stolicy Apostolskiej, jak i Konferencji Episkopatu w odniesieniu do ich wzajemnych kompetencji, które pozostają komplementarne, a jednocześnie nie pokrywają się ze sobą. Biorąc pod uwagę odpowiedzialność, jaka spoczywa na Konferencjach Episkopatu w zakresie tłumaczenia, Motu proprio zwraca uwagę na fakt, że przygotowując tłumaczenie, „należy zapewnić, zachowując charakter każdego języka, poczucie oryginalnego tekstu, które powinno być oddane w pełni i wiernie”.

6. KATECHEZY

Od listopada 2017 do czerwca 2018 r. papież Franciszek przeprowadził cykl katechez w ramach śródowych audiencji generalnych na temat Mszy św., chrztu i bierzmowania. W ten sposób otrzymaliśmy usystematyzowany i organiczny cykl dwudziestu czterech nauk o sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego: piętnaście katechez na temat Mszy św., sześć na temat chrztu i trzy na temat bierzmowania. Warto zwrócić uwagę na mistagogiczny charakter papieskich katechez. Podczas każdej z katechez Franciszek objaśniał znaki zawarte w obrzędach liturgicznych i sakramentach, tym samym wprowadzał wiernych w historię zbawienia urzeczywistniająca się w liturgii oraz uczył wiązania tych obrzędów z codziennym życiem chrześcijańskim. Tłumaczone znaki liturgiczne stawały się drogą do zrozumienia tajemnic wiary i sposobem urzeczywistnienia tejże wiary w codziennym życiu. Niewątpliwie celem tych katechez była próba przewyciężenia postrzegania liturgii jako zbioru tajemniczych i niezrozumiałych rytuałów, a w konsekwencji traktowania jej nie jako potrzeby duchowej, ale nużącego obowiązku, z którego łatwo się dyspensować. Stąd właśnie pogłębiona katecheza mistagogiczna, stanowiąca swoiste antidotum w przewyciężeniu magicznego i tylko zewnętrznego postrzegania liturgii.

7. PRZEMÓWIENIE DO UCZESTNIKÓW SESJI PLENARNEJ KONGREGACJI DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

14 lutego 2019 r. papież Franciszek spotkał się z uczestnikami Sesji Plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, którzy obradowali nad kwestią właściwej formacji liturgicznej Ludu Bożego. Franciszek przypomniał, że w 2019 r. przypada 50. rocznica promulgowania posoborowego Mszału i innych obrzędów liturgicznych. „Dobrze jednak wiemy – zastrzegł Papież – że nie wystarczy zmienić księgi liturgiczne, by poprawić jakość liturgii. Aby nasze życie stało się naprawdę uwielbieniem miłym Bogu, potrzebna jest przemiana serca”. Franciszek zauważył, że temu ma właśnie służyć formacja liturgiczna i przestrzegł w tym kontekście przed jałowymi ideologicznymi polaryzacjami. Stwierdził m.in.: „Punktem wyjścia musi być uznanie rzeczywistości świętej liturgii, żywego skarbcza, którego nie da się zredukować do gustów, zaleceń czy nurtów, lecz trzeba go przyjąć w pokorze i krzewić z miłością, bo stanowi on niezastąpiony pokarm dla wzrostu Ludu Bożego. W liturgii nie ma miejsca na «zrób to sam». Jest ona objawieniem kościelnej komunii. Dlatego w modlitwach i gestach wybrzmiewa «my», a nie «ja», rzeczywista wspólnota, a nie jakiś idealny podmiot. [...] Nasze zadanie polega przede wszystkim na tym, by szerzyć w Ludzie Bożym blask żywej tajemnicy Pana, która przejawia się w liturgii. Mówić o formacji liturgicznej Ludu Bożego oznacza przede wszystkim zdać sobie sprawę z niezastąpionej roli liturgii w Kościele i dla Kościoła. A potem trzeba też konkretnie pomagać Ludowi Bożemu, aby lepiej przyswoił sobie modlitwę Kościoła, kochał ją jako doświadczenie spotkania z Panem i braćmi, i w świetle tego odkrył na nowo jej treść i zachowywał obrzędy”.

Franciszek zauważył, że w formacji liturgicznej nie chodzi jedynie o samą wiedzę, lecz o odpowiednią inicjację, czyli o mistagogię. Dlatego też, „aby liturgia mogła pełnić swą formacyjną i przemieniającą funkcję, potrzeba, aby duszpasterzy i świeckich przygotowano do rozumienia jej sensu i symbolicznego języka, włączając w to sztukę, śpiew i muzykę, które służą sprawowaniu liturgii, a także milczenie. Sam Katechizm Kościoła Katolickiego posługuje się drogą mistagogiczną, by wyjaśnić liturgię, doceniając jej modlitwy i znaki. Mistagogia: oto właściwy sposób na wniknięcie w tajemnicę liturgii, w żywe spotkanie z Panem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym”.

Papież Franciszek przypomniał też, że „życie chrześcijańskie rozwija się i wzrasta przede wszystkim dzięki liturgii”. Stąd trzeba „aby Lud Boży na nowo odkrył piękno spotkania z Panem w sprawowaniu Jego tajemnic”.

8. LIST APOSTOLSKI *SPIRITUS DOMINI*

Papież Franciszek w nowelizacji kan. 230 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. w Motu proprio *Spiritus Domini* z 10 stycznia 2021 r. zezwolił na ustanawianie kobiet na stałe w posłudze lektoratu i akolituatu. Odpowiadając na prośby

m.in. uczestników Synodu Biskupów, poświęconego problemom regionu Amazonii, Papież zmienił dyscyplinę dotyczącą dwóch posług liturgicznych, która to nowelizacja stanowi teologiczno-prawną kontynuację postanowień zawartych w Liście apostolskim papieża Pawła VI *Ministeria quaedam* z 15 sierpnia 1972 r. Sam Franciszek wyjaśnił następnie wprowadzoną przez siebie zmianę w liście skierowanym do Kardynała Luisa F. Ladarii, prefekta Kongregacji Nauki Wiary z 11 stycznia 2021 r.: „Dzięki temu, odpowiadając nie tylko na to, co jest wymagane dla misji w obecnym czasie i przyjmując świadectwo wielu kobiet, które troszczyły się i nadal troszczą się o służbę Słowu Bożemu i Ołtarzowi, stanie się bardziej oczywiste – także dla tych, którzy przygotowują się do święceń – że posługa lektoratu i posługa akolitu są zakorzenione w sakramencie chrztu i bierzmowania”.

9. LIST APOSTOLSKI *ANTIQUUM MINISTERIUM*

Antiquum ministerium: tak brzmi tytuł Listu w formie motu proprio, opublikowanego 10 maja 2021 r., w którym Papież ustanawia świecką posługę katechety. Ta decyzja wiąże się z nagłą potrzebą ewangelizacji we współczesnym świecie. Posługa świeckich w dziele przekazywania wiary poprzez katechezę wpływa z istoty ich powołania na mocy chrztu świętego i bierzmowania. Franciszek podkreśla również znaczenie autentycznego spotkania z młodymi pokoleniami, a także potrzebę metodologii i kreatywnych narzędzi, które uczynią głoszenie Ewangelii spójne z misyjną przemianą Kościoła. Świecka posługa katechety wymaga właściwego rozeznania ze strony biskupa oraz specjalnego Obrzędu ustanowienia, który został przygotowany przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (3 grudnia 2021 r.) i rozesłany do poszczególnych Konferencji Episkopatu wraz z dwoma listami (pierwszy z dnia prezentacji rytuału i drugi z 24 maja 2022 r.). Chociaż katecheta sprawuje posługę, która nie jest bezpośrednio posługą liturgiczną – funkcje ściśle liturgiczne katechety ograniczają się do tych zawartych w rytuale chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych – to jednak ważne jest, aby osoby powołane do tej funkcji zostały ustanowione zgodnie z określonymi rytuałami liturgicznymi.

10. MOTU PROPRIO *TRADITIONIS CUSTODES*

Motu proprio *Traditionis custodes* (16 lipca 2021 r.) określa możliwości sprawowania liturgii rzymskiej sprzed reformy 1970 r. Na podstawie opinii biskupów, wydanej w sprawie aplikacji Motu proprio papieża Benedykta XVI, regulującej status prawny nadzwyczajnej formy rytu rzymskiego *Summorum Pontificum*, Franciszek w ośmiu krótkich artykułach ustala, co następuje: księgi liturgiczne ogłoszone przez papieży Pawła VI i Jana Pawła II zgodnie z dekretami Soboru Watykańskiego II „są jedynym wyrazem *lex orandi* rytu rzymskiego”; wyłącznie biskup diecezjalny posiada kompetencje, aby zezwolić na używanie w diecezji mszału z 1962 r.; tam gdzie istnieją grupy wiernych przywiązane do liturgii przedsoborowej, obowiązkiem

biskupa jest zapewnienie przestrzegania sześciu precyzyjnych zasad, jak na przykład: upewnienie się, że grupy te nie wykluczają ważności i prawowitości reformy liturgicznej, nakazów Soboru Watykańskiego II i Magisterium Papieży, liturgia ta ma być sprawowana poza kościołami parafialnymi i nie należy tworzyć nowych parafii personalnych; prezbiterzy wyświęceni po opublikowaniu *Traditionis custodes*, którzy chcą celebrować według *Missale Romanum* z 1962 r., muszą zwrócić się z formalną prośbą do biskupa diecezjalnego, który przed udzieleniem zezwolenia ma obowiązek skonsultowania się ze Stolicą Apostolską, a prezbiterzy, którzy już celebrują według Mszału rzymskiego z 1962 r., muszą ponownie poprosić o upoważnienie.

Na mocy papieskiego Motu proprio odchodzi się od rozróżnienia pomiędzy zwyczajną i nadzwyczajną formą rytu rzymskiego. Celem papieskiego dokumentu jest „nieustanne dążenie do komunii kościelnej”, co szerzej wyjaśnia w specjalnym liście apostolskim, skierowanym do biskupów i opublikowanym wspólnie z Motu proprio *Traditionis custodes*. W Liście tym wyjaśnia, że pragnienie jego poprzedników św. Jana Pawła II i Benedykta XVI, które skłoniły do zezwolenia na możliwość używania Mszału rzymskiego z 1962 r., niestety zostało poważnie zlekceważone w tym sensie, że możliwość zaoferowana przez Jana Pawła II, a z jeszcze większą wielkodusznością przez Benedykta XVI, mająca na celu przywrócenie jedności ciała kościelnego, z uszanowaniem różnych wrażliwości liturgicznych, została wykorzystana do powiększenia dystansów, zaostrzenia różnic i budowania przeciwieństw, które ranią Kościół i hamują jego postęp, narażając go na ryzyko podziałów. Dlatego też, pocieszając się faktem, że także św. Pius V po Soborze Trydenckim również zniósł wszystkie obrzędy, które nie mogły poszczycić się udokumentowaną starożytnością, ustanawiając jeden *Missale Romanum* dla całego Kościoła łacińskiego, Franciszek teraz podjął „stanowczą decyzję uchylecia wszystkich norm, instrukcji, zezwoleń i zwyczajów uprzednich względem obecnego Motu proprio”.

11. PRZEMÓWIENIE PODCZAS SPOTKANIA Z WYKŁADOWCAMI I STUDENTAMI ANSELMIANUM

Podczas audiencji, która zwieńczyła obchody 60. rocznicy powstania Papieskiego Instytutu Liturgicznego św. Anzelma w Rzymie (7 maja 2022 r.), Ojciec Święty zaznaczył, że trzeba być przenikniętym duchem liturgii oraz czuć jej tajemnicę, aby owocnie ją przeżywać. Liturgia nie jest bowiem rzemiosłem, które się zna i wykonuje, ale celebracją, którą się żyje. Oddawanie chwały Bogu znajduje swój odpowiednik w miłości bliźniego, w zaangażowaniu, by żyć jak bracia i siostry w codziennych sytuacjach, we wspólnocie, którą tworzymy z innymi. Franciszek zwrócił uwagę, że każda celebracja liturgiczna zawsze kończy się posłaniem: „To, czym żyjemy i co świętujemy, prowadzi nas do wyjścia na spotkanie z otaczającym światem, z radościami i potrzebami wielu ludzi, którzy czasami żyją, nie znając daru Boga”.

W przemówieniu Franciszek odniósł się także do istniejących napięć na płaszczyźnie liturgii Kościoła i stwierdził jednoznacznie: „Chciałbym jeszcze raz podkreślić,

że życie liturgiczne i jego studium muszą prowadzić do większej jedności kościelnej, nie do podziałów. Kiedy życie liturgiczne staje się sztandarem podziałów, zaczyna pachnieć to diabłem, kłamcą. Nie można oddawać czci Bogu i jednocześnie czynić z liturgii pola bitwy o sprawy, które nie są istotne, więcej, z nieaktualnych kwestii i opowiadania się za nimi, począwszy od liturgii, tworzyć ideologii, które dzielą Kościół. Ewangelia i Tradycja Kościoła wzywają nas do ścisłej jedności w sprawach zasadniczych i do dzielenia się uprawnionymi różnicami w harmonii Ducha. Dlatego też Sobór pragnął obficie przygotować stół Słowa Bożego i Eucharystii, aby zapewnić obecność Boga pośród swego Ludu”.

12. LIST APOSTOLSKI *DESIDERIO DESIDERAVI*

List apostolski *Desiderio desideravi* można określić jako miłą niespodziankę, którą papież Franciszek ofiarował Ludowi Bożemu. W dokumencie tym Franciszek poświęca wiele miejsca przypomnianiu o roli ruchu liturgicznego dla odnowy liturgii Kościoła i wskazuje na formację jako konieczną drogę prowadzącą ku wprowadzeniu w życie pełni reformy liturgicznej. Franciszek mówi o formacji, której nie można zredukować jedynie do zdobywania wiedzy, poświęca wiele miejsca symbolowi, który nie jest niejasnym znakiem, mówi o duchowości, która nie może być tylko intymistyczna, i o liturgii, której nie można zredukować do ceremoniału.

W dokumencie tym Franciszek poświęca bardzo dużo miejsca konieczności należytego zrozumienia, czym jest reforma liturgiczna. Oto po okresie pierwszego entuzjazmu, jaki towarzyszył okresowi rewizji ksiąg liturgicznych, od lat 90. XX w. można zaobserwować pewną podejrzliwość wobec wprowadzonych reform: lęk przed nadużyciami zablokował wszelkie próby odnowy, pojawiły się głosy nawołujące do tzw. reformy reformy. Nadmierna i często niekontrolowana liturgiczna twórczość pierwszego okresu została zastąpiona równie nadmierną ostrożnością i ogólnym zmęczeniem. To wszystko wskazuje na fakt, że brakuje zrozumienia, czym w rzeczywistości ma być prawdziwa reforma liturgiczna i na czym ma się ona opierać. Dodatkowo problem ostatnich lat, jakim było istnienie podwójnej formy rytu rzymskiego, doprowadził do zakwestionowania samej reformy liturgicznej, negując jej sens i celowość. W ten oto sposób odeszło się od prób ukazania teologicznego znaczenia liturgii, sprowadzając ją na nowo jedynie do ceremoniału lub też systemu rubryk. Jakże często brak należytego zrozumienia tego, czym jest liturgia, zostaje zredukowane do pytań dotyczących tego, jak należy sprawować liturgię. Dlatego te List *Desiderio desideravi* jest tak ważnym dokumentem, który wskazuje na konieczność wypracowanie właściwej hermeneutyki dla reformy liturgicznej i stymuluje do poszukiwania odpowiednich dróg, celu właściwego przedstawienia natury liturgii.

Już Romano Guardini wskazał, że formacja liturgiczna nie pokrywa się z przekazywaniem wiedzy na temat liturgii². Dostrzegał on w liturgii to, co II Sobór Watykański określił jako *fons et culmen* – „źródło i szczyt” życia Kościoła i każdego

² R. Guardini, *Liturgia i formacja liturgiczna*, Kraków 2022.

chrześcijanina. Wyrażał także przekonanie, że w formacji liturgicznej chodzi przede wszystkim o rzeczywistość, która powinna obejmować całego człowieka, z sercem i duchem, z ciałem i duszą stojącego przed Bogiem w czynności i modlitwie liturgicznej. Guardini wskazywał, jak we współczesnym człowieku obudzić zdolności do wyobrażania i do widzenia tego, co niedotykalne i niewidzialne; to wołanie o przywrócenie aktom liturgicznym ich wewnętrznej zdolności i siły. Jeśli jednak prawie wszyscy zgadzamy się, że w formacji liturgicznej nie chodzi zasadniczo o intelektualny przekaz i o teoretyczne rozważanie, a o praktyczne wskazówki istotne w procesie kształtowania liturgicznej wrażliwości wiernych, to jednak nadal brakuje nam porozumienia co do kierunków, które należy obrać we właściwie rozumianej liturgicznej formacji wiernych. Doskonale zdając sobie sprawę, że formacja i przekaz wiedzy nie są synonimami, to jednak nadal zatrzymujemy się głównie na poziomie akademickiego pouczenia. Mówimy dużo o konieczności doświadczenia i wejścia w tajemnicę, jednakże brakuje nam wypracowania sposobów wprowadzania w świat liturgii, który nie zatrzyma się na sferze intelektualnej człowieka, ale obejmie jego serce, wolę, pragnienia. Stąd też ogromna wartość papieskiego listu, który nie tylko dokonuje refleksji na temat tego, czym jest formacja, ale poprzez swój język wprowadza nas we właściwe rozumienie liturgii.

List papieża Franciszka przedstawia oryginalny sposób rozumienia liturgii, wykraczając poza wszelkie istniejące polaryzacje. Już samo rozpoczęcie listu apostołskiego o liturgii przez odwołanie się do dynamiki pragnienia, jest czymś wyjątkowym. Istnieje praca Jeana Corbona (*Liturgia – źródło wody życia*)³, gdzie autor poprzez odwołanie się do źródła wody życia i ludzkiego pragnienia pozwala odkryć głęboki sens liturgii, zrozumieć, jak przemienia ona życie i przewyciężyć zgubne przeciwstawianie modlitwy i działania, celebracji i życia, wiedzy o Bogu i postępowania moralnego, jednakże w dyskursie kościelnym z pewnością nie jest to język najczęściej używany i rzadko jest przywoływany w teologicznej refleksji nad sakramentami. Gdy Tomasz z Akwinu pyta o znaczenie celebracji Eucharystii w jej rytualnej artykulacji, stwierdza, że „przy celebrowaniu tego Misterium również pewne czynności mają służyć uobecnieniu Chrystusowej Męki i kształtowaniu Mistycznego Ciała, inne zaś prowadzą do korzystania z sakramentu pobożnie i ze czcią” (S.Th. III, q.83, a.5). Franciszek zaś wskazuje na moc pragnienia jako element strukturyzujący liturgię chrześcijańską. Nie jest to oczywiście propozycja sprzeczna z celami liturgii wymienionymi przez św. Tomasza, ale jest kluczem do lektury, jeśli nie bezprecedensowym, to z pewnością odważnym. Liturgia jest bowiem zasadniczo aktem relacyjnym zrodzonym z pragnienia spotkania.

Uważna lektura pierwszej części papieskiego Listu ukazuje, że podmiotem pragnienia jest zawsze Bóg. Ewangeliczny cytat, od którego zaczyna się dokument, przypomina, że Chrystus przed swoją męką gorąco pragnął spożyć Paschę z uczniami (por. Łk 22, 15). Eucharystia jest więc przede wszystkim owocem pragnienia Chrystusa, które nie spotyka się z natychmiastową odpowiedzią człowieka. Podczas Ostatniej Wieczerzy uczniowie nie rozumieją tego, co się dzieje, nie pojmują wielkości daru, który ich zaskakuje i przytłacza. Potrzeba było czasu, aby zrozumieli, co naprawdę

³ J. Corbon, *Liturgia – źródło wody życia*, Poznań 2005.

wydarzyło się tego wieczoru w odniesieniu do krzyża i pustego grobu. Jezus jest źródłem Eucharystii, ponieważ jest ona przede wszystkim owocem Jego pragnienia. W Chrystusie realizuje się pragnienie Boga, by stworzyć komunię z człowiekiem. W Eucharystii odkrywamy klucz do zrozumienia całej historii zbawienia, której inicjatorem jest Ojciec, pragnący obchodzić święto z ludzkością.

Człowiek nie pozostaje obojętny na zaproszenie Boga: „Nasza komunia z Ciałem i Krwią Chrystusa była przez Niego upragniona podczas Ostatniej Wieczerzy” (DD 6). Człowiek nie jest jedynie odbiorcą objawienia. Człowiek współuczestniczy w Bożym projekcie, staje się partnerem Boga. Bóg nas pragnie: pragnie spotkania z nami. Stwierdzenie, że się czegoś bardzo pragnie, jest równocześnie deklaracją, że jest się potrzebującym, że jest się bezbronnym i słabym. Bóg nas pragnie i w swojej wszechmocy staje się potrzebującym: „Z naszej strony możliwą odpowiedzią i najtrudniejszą formą ascezą, jest, jak zawsze, poddanie się Jego miłości, Jego pragnieniu, by nas przyciągnął ku sobie” (DD 6).

Papieski sposób ukazania, czym jest liturgia, jest dalekosiężny i oferuje interesujący klucz do interpretacji kryzysu liturgicznego, przez który przechodzi Kościół. Włoski psychoanalityk, Massimo Recalcati, pisze, że „pragnienie jest sprawą życia i śmierci: jeśli oddałę się zbyt daleko od źródła, które może ugasić moje rzeczywiste pragnienie, [...] to życie stanie się chore”⁴. Nie żyjemy w łatwych czasach dla odczuwania pragnienia: możliwości mnożą się. Mamy tysiące sposobów spędzenia wolnego czasu, do bycia rodziną, istnieje tysiąc różnych filozofii życiowych, posiadamy nieskończące się formy podróżowania i poznawania świata, lecz w tym całym kalejdoskopie możliwości prawie nic już nie jest prawdziwie pożądane. M. Benasayag i G. Schmit zaproponowali trafną diagnozę naszych czasów, definiując je jako epokę smutnych namiętności. Oboje są psychoterapeutami i przedstawili diagnozę nowego wroga, z którym człowiek w wymiarze klinicznym (i nie tylko) musi się zmierzyć. Jest nim smutek spowodowany chorobą pragnień: „Jeśli ludzie nie znajdują tego, czego naprawdę pragną, w końcu pragną tego, co znajdują”⁵.

Obecnie z dużym prawdopodobieństwem możemy stwierdzić, że także liturgia chrześcijańska staje się w tym znaczeniu niepożądaną. Współcześni wierzący raczej nie pragną uczestnictwa w Eucharystii w tym samym stopniu, co w przeszłości. Ich uczestnictwo w Eucharystii, przynajmniej w Europie, jest na najniższym poziomie w całej dotychczasowej historii. Czy jednak nie wynika to z faktu, że udział w Eucharystii był przez lata ukazywany głównie w perspektywie wiążącej siły nakazu i ciężącego na człowieku obowiązku, który łatwo przyszło mu odrzucić? Równocześnie wierzący nie odkryli potrzeby spotkania z kochającym ich Bogiem. Słusznie zauważa Armando Matteo, włoski duchowny, sekretarz Sekcji Doktrynalnej Kongregacji Nauki Wiary: „Mężczyźni i kobiety naszych czasów [...] nie odczuwają już konieczności wsłuchiwanie się w słowa młodego rabina z Nazaretu o pięknym życiu i człowieczeństwie: po prostu nauczyli się żyć bez Boga i bez Kościoła”⁶.

⁴ M. Recalcati, *La forza del desiderio*, Magnano 2014, 30.

⁵ M. Benasayag, G. Schmit, *L'epoca delle passioni tristi*, Milano 2013, 63.

⁶ A. Matteo, *La prima generazione incredula. Il difficile rapporto tra i giovani e la fede*, Soveria Mannelli 2010, 14–15.

Z duszpasterskiego punktu widzenia bardzo interesujące jest przedstawienie liturgii w perspektywie pragnienia. List mówi o „zaangażowaniu egzystencjalnym, które dokonuje się sakramentalnie” (DD 42). Mało skuteczne staje się nauczanie liturgii, gdy nie jest ona pożądana. I nie wystarczy przekazać wiedzy dotyczącej liturgii, aby pragnienie rozpało się. Konieczne jest, aby każdy wierzący mógł doświadczyć, że w liturgii realizuje się coś istotowo ważnego dla niego. Jakże chętnie uczestniczymy w tym wszystkim, co sprawia, że odkrywamy sens naszego istnienia, natomiast odruchowo odrzucamy to wszystko, co wydaje się nam bezsensowne i wiąże się jedynie ze stratą czasu. Bez wątpienia choroba pragnień jest ogromnym problemem naszych czasów, lecz równocześnie warto uświadomić sobie, że chorobę tę możemy uleczyć, gdy na nowo odkrywamy w sobie siłę, jaką ma pragnienie i zrozumiemy jak pięknie jest pragnąć. Jest to cud miłości: chcieć dzielić życie z kimś, czując się przez niego pożądanym. Świadomość bycia pożądanym leczy nas też ze zranień wynikających z narcystycznego zapatrzenia w samych siebie: pragnienia bycia atrakcyjnym, imponowania innym swoją wiedzą lub wyglądem, zasłużenia sobie na miłość. Liturgia ma moc uzdrowienia: jesteśmy obiektem Bożego pragnienia. Bóg nas pragnie bezinteresownie.

Odkrycie pragnienia Boga jako fundamentu liturgii to droga mogąca na nowo zbliżyć nas do sakramentów. Aby to jednak mogło zaistnieć, konieczne jest otwarcie się na zaproszenie Boga, czyli życie duchowe. Liturgia to źródło i szczyt, nie jest jednak wszystkim. Konieczna jest wewnętrzna wrażliwość, aby dać się porwać pragnieniu Boga. Jedno z wyzwania, jakie poprzez List *Desiderio desideravi* Franciszek chciał przekazać całemu Kościołowi, to zaproszenie do pielęgnowania pragnień poprzez bogactwo życia duchowego i przejęcie odpowiedzialności za siebie i bliźniego. Bez życia modlitwy i drogi towarzyszenia duchowego spotkanie pragnienia, jakim jest liturgia, prawdopodobnie ciągle będzie odkładane na później.

13. ORĘDZIE Z OKAZJI OKAZJI

50. ROCZNICY LISTU APOSTOLSKIEGO W FORMIE MOTU PROPRIO *MINISTERIA QUAEDAM ŚWIĘTEGO PAWŁA VI* (15 sierpnia 2022 r.)

Dla papieża Franciszka 50. rocznica dokumentu, który zniósł tak zwane święcenia niższe, wprowadzając posługi lektora i akolity, stała się okazją, by „ponownie przemyśleć temat posług”, mających „fundamentalne znaczenie dla Kościoła: nie ma bowiem wspólnoty chrześcijańskiej, która nie wyrażałaby się przez posługi”. Warto zwrócić zatem uwagę, że zapoczątkowana przez św. Pawła VI reforma posług miała wskazywać na związek liturgii z wizją Kościoła, wypracowaną na Soborze Watykańskim II. Dlatego w zamyśle Franciszka „najlepszym sposobem uczczenia doniosłej rocznicy jest kontynuowanie zapoczątkowanej przez Pawła VI pogłębionej refleksji nad posługami” (nr 2). Należy w niej uwzględnić „terminologię używaną do ustanawiania posług, ich podstawy doktrynalne, aspekty prawne, różnice i relacje między posługami, ich wartość powołaniową, kursy formacyjne,

spotkania (ćwiczenia duchowe) przygotowujące do pełnienia posługi, ich wymiar liturgiczny” (nr 8). Stąd papieska zachęta, by dzielić się doświadczeniem minionych lat, ale poprzez wsłuchiwanie się w głos Ducha Świętego, a nie „przez narzucanie wyborów, będących owocem ideologicznej wizji” (nr 10).

14. PRZEMÓWIENIE DO WŁOSKIEGO STOWARZYSZENIA PROFESORÓW I MIŁOŚNIKÓW LITURGII

W przemówieniu wygłoszonym z okazji 50-lecia włoskiego stowarzyszenia zaangażowanego w refleksję nad przeżywaniem celebracji sakramentów w Kościele (1 września 2022 r.) papież Franciszek odniósł się do reformy liturgicznej, zapoczątkowanej przez Sobór Watykański II. Dziękując członkom stowarzyszenia za ich zaangażowanie w dzieło odnowy liturgii we Włoszech, zaznaczył, że „dzieło przyswajania sobie [reformy liturgicznej] wciąż trwa i sprawia, że jesteśmy zajęci [jego] pogłębianiem, które wymaga czasu oraz troski, troski zaangażowanej i cierplivej, wymaga duchowej i duszpasterskiej inteligencji, wymaga formacji na rzecz celebracyjnej mądrości, której się nie improwizuje i która jest stale doskonała”.

Papież przypomniał, że liturgia jest dziełem Chrystusa i Kościoła i porównał ją do żywej rośliny, którą się trzeba uważnie opiekować, aby wzrastała. Zaznaczywszy, iż życie sakramentalne powinno odbywać się w duchu radości, Ojciec Święty podkreślił również konieczność łączenia w liturgii tego, co ludzkie i tego, co Boskie w duchu prawdziwej tradycji. Stwierdził m.in. „Potrzebujemy, dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek, wysokiej wizji liturgii, takiej, która nie ogranicza się do dyskusji nad detalami w rubrykach: liturgii nie-światowej, ale takiej, która sprawia, że oczy podnoszą się ku niebu, aby odczuć, że świat i życie są zamieszkane przez Misterium Chrystusa”. Wskazał też, że „rozwój w rozumieniu oraz w celebracji liturgii powinien zawsze być zakorzeniony w tradycji, która nas prowadzi wciąż do przodu w takim sensie, w jakim Pan tego chce. Istnieje duch, który nie jest duchem prawdziwej tradycji: światowy duch wstecznictwa, obecnie w modzie. To myślenie, że zwrócić się do korzeni, znaczy iść wstecz”.

15. PODSUMOWANIE

Na Magisterium Franciszka składają się nie tylko adhortacje, przemówienia, katechezy i refleksje dotyczące liturgii. Także jego homilie, wygłaszane każdego dnia w kaplicy domu św. Marty, można uważać za wzorcowe. Posiadamy liczne autorytarne interwencje dyscyplinarne, dotyczące zmian w rubrykach i formularzach ksiąg liturgicznych. Z całą pewnością nie są to arbitralne innowacje, ale owoc refleksji nad naturą Kościoła w całej swej pełni manifestującego się w liturgii. Mam na myśli m.in. zmianę rubryki obmywania nóg podczas *Missa in Cena Domini* lub też zmiany stopnia celebracji ze wspomnienia na święto w dniu poświęconym św. Marii Magdalenie i określenie jej jako apostołki apostołów. Zmiany te wynikają nie

tyle z tendencji feministycznych, dominujących we współczesnym świecie, ale są konsekwencją pogłębionej refleksji sakramentalnej i eklezjologicznej: wynikają z odkrywania godności ochrzczonego i jego misji w Kościele i w świecie. Dopuszczenie kobiet do posług lektoratu i akolitu wynika z tego samego teologicznego fundamentu.

Franciszek, wypowiadając się na temat liturgii, nie pragnie ukazywać jej jako celu samego w sobie, ale przypomina o roli i znaczenia liturgii dla życia Kościoła i dla każdej konkretnej wspólnoty. Celebруемy święte tajemnice, aby móc żyć w pełni jako chrześcijanie: jako członkowie Ciała Chrystusowego odrodzeni w wodach chrztu i posilający się Jego Ciałem i Krwią. Indywidualne wrażliwości liturgiczne nie mogą stać w opozycji do eklezjologii Soboru Watykańskiego II, a w konsekwencji do bogactwa odnowionej liturgii, która jest wyrazem tej eklezjologii. Poważnym problemem, z jakim jednak boryka się współczesny Kościół, jest brak odpowiedniej formacji liturgicznej i nieumiejetność wprowadzenia wiernych w misterium liturgii, co prowadzi do redukcji jej jakże często do zewnętrznych przeżyć i doznań. Stąd wezwanie Listu apostołskiego *Desiderio desideravi* do konieczności odpowiedniej formacji liturgicznej oraz stanowcze potwierdzenie faktu, że reforma liturgiczna jest nieodwracalna (DD 31 i 61).

W 60. rocznicę rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II konieczne jest dla nas wszystkich właściwe odczytanie pragnień, jakimi kierował się Sobór i zrozumienie bogactwa soborowego nauczania na temat liturgii. Już bez entuzjazmu pierwszych lat, jakże często prowadzącego do nadużyć, ale też bez zmęczenia i negacji, jakie charakteryzowały przełom wieków. Konieczne jest dla nas wszystkim tak drogie dla Franciszka rozeznanie i zdrowy rozsądek w liturgii. A także dobry gust (można tutaj przywołać słynne już „koronki” z przemówienia papieża Franciszka wygłoszonego do duchowieństwa Sycylii – 9 czerwca 2022 r.). Każdy, kto jednak myśli, że Franciszek nie interesuje się zbyt liturgią, prawdopodobnie nie wie, że nieustannie pracuje nad kontynuacją reformy liturgicznej, zainicjowanej przez Sobór Watykański II i doskonale ją rozumie.

Interwencje papieża Franciszka na temat liturgii

Encykliki: *Lumen fidei*, 40–45 (sakramenty i wiara); *Laudato si'*, 233–237 (znaki sakramentalne, sakramentalny wymiar stworzenia, odpoczynek).

Adhortacje apostołskie: *Evangelii gaudium* 25 (liturgia i ewangelizacja); 135–144 (homilia); *Amoris laetitia* 71–75 (sakrament małżeństwa); *Querida Amazonia* 81–84 (inkulturacja liturgii).

Motu proprio: *Magnum principium* (tłumaczenia i adaptacje liturgiczne); *Spiritus Domini* (posługi lektoratu i akolitu także dla kobiet); *Antiquum ministerium* (posługa katechisty); *Traditionis custodes* (odejście od formy nadzwyczajnej rytu rzymskiego).

Lettera apostolica *Desiderio desideravi* na temat formacji liturgicznej Ludu Bożego.

Catechesi del mercoledì: o Mszy świętej, chrzcie i bierzmowaniu (2017–2018); na temat modlitwy n.23: Modlitwa w liturgii (2021).

Przemówienia: podczas spotkania z uczestnikami Międzynarodowego Kongresu „Muzyka a Kościół: Kult a kultura w 50 lat od *Musicam sacram*” (znaczenie muzyki w liturgii), 4 III 2017 r.; z okazji 68. Krajowego Tygodnia Liturgicznego (reformacja liturgiczna jest nieodwracalna); do uczestników sesji plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (formacja liturgiczna), 14 II 2019 r.; do Włoskiego Stowarzyszenia św. Cecylii (chór gregoriański wzorem muzyki liturgicznej), 28 IX 2019 r.; z okazji 60. rocznicy powstania Papieskiego Instytutu Liturgicznego św. Anzelma w Rzymie, 7 V 2022 r.; do włoskiego Stowarzyszenia Profesorów i Miłośników Liturgii, 1 IX 2022 r.

Orędzia: z okazji 50. rocznicy Rytu konsekracji dziewic, 31 V 2020 r.; orędzie podpisane przez kardynała sekretarza stanu Pietro Parolina z okazji 72. rocznicy Krajowego Tygodnia Liturgicznego, 22–25 VIII 2022 r.; z okazji 50. rocznicy Listu apostołskieg o w formie motu proprio *Ministeria quaedam* św. Pawła VI.

Aktualizacja ksiąg liturgicznych: rubryka dotycząca umycia nóg podczas *Missa in Cena Domini*; zmiany w kalendarzu liturgicznym (święto Marii Magdaleny, wspomnienie NMP Matki Kościoła, wspomnienie Jana XXIII, Jana Pawła II, Pawła VI, Faustyny Kowalskiej, Marty, Marii i Łazarza, doktorów: Grzegorza z Nareku, Jana z Ávili, Hildegardy z Bingen; *De institutione catechistarum*, editio typica 2021 r.

THE MAGISTERIUM OF POPE FRANCIS ACCORDING TO LITURGY

Summary

The Magisterium of Pope Francis is rich with statements and interventions concerning various aspects of liturgy. The article presents synopses of the most important liturgical statements of Pope Francis with a prominent position given to the apostolic letter *Desiderio desideravi*.

Key words: Pope Francis, Church Magisterium, liturgical reform, *Desiderio desideravi*

Nota o Autorze

Kasper KAPROŃ OFM – franciszkanin, doktor liturgiki, misjonarz. Przez kilka lat był duszpasterzem we Włoszech. W latach 2001–2007 odbył studia specjalistyczne na Papieskim Instytucie Liturgicznym św. Anzelma w Rzymie. W latach 2011–2014 pracował na misjach wśród Indian Chiquitos i Guarayos. Obecnie pracownik naukowy i wykładowca na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Katolickiego św. Pawła w Cochabamba (Boliwia), wychowawca kleryków oraz odpowiedzialny za formację zakonną w boliwijskiej prowincji Zakonu Braci Mniejszych. <https://orcid.org/0000-0002-0054-3414>
Kontakt e-mail: mariuszkapron02@gmail.com